Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 29.07.2015 www.osw.waw.pl

Rosja rezygnuje z turkmeńskiego gazu

Szymon Kardaś

24 lipca rosyjski koncern państwowy Gazprom potwierdził, że 8 czerwca wszczął przed Trybunałem Arbitrażowym w Sztokholmie postępowanie przeciwko turkmeńskiemu koncernowi państwowemu Turkmengaz. Gazprom domaga się zmian w kontrakcie na dostawy gazu, m.in. obniżenia ceny oraz zmniejszenia ilości gazu, jaką zobowiązany jest nabywać w ramach klauzuli *take or pay* (z obecnych 11 do 4 mld m3) i zwrotu 2 mld USD z tytułu – jego zdaniem – zbyt wysokich cen turkmeńskiego gazu importowanego przez Rosję w okresie 2010–2015. Wcześniej, na początku lipca pojawiły się oskarżenia ze strony Turkmenistanu, że Gazprom „jest niewypłacalny" i nie wywiązuje się ze zobowiązań kontraktowych (jednostronnie zdecydował o obniżeniu ceny turkmeńskiego gazu).

Komentarz

- Wszczęcie postępowania arbitrażowego przeciwko Turkmengazowi jest najprawdopodobniej formą stworzenia przez Gazprom prawnego alibi dla niewywiązywania się z długoterminowego rosyjsko-turkmeńskiego kontraktu (ma obowiązywać do roku 2028). Zawarta w kwietniu 2003 roku umowa, traktowana wówczas przez Rosję jako wielki sukces geopolityczny, jest bowiem w dzisiejszych warunkach – mimo wprowadzanych zmian (w 2010 roku Turkmenistan zgodził się obniżyć przewidziany kontraktem wolumen *take or pay* z 40 do 10 mld m3) – obciążeniem dla Gazpromu. Niewykluczone, że Gazprom liczy, iż realna groźba niekorzystnego dla strony turkmeńskiej rozstrzygnięcia skłoni Turkmengaz do zawarcia pomyślnej dla Rosjan ugody przed formalnym zakończeniem postępowania arbitrażowego (może potrwać ono nawet 2–3 lata).
- Gazprom stracił zainteresowanie turkmeńskim gazem ze względu na zmieniające się uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne. Część gazu z Turkmenistanu służyła do zaopatrywania południowych regionów Rosji, co obecnie nie jest już konieczne, gdyż Gazprom rozbudował infrastrukturę umożliwiającą tańsze dostawy surowca z własnych złóż (według rosyjskiej gazety *Kommiersant* cena turkmeńskiego gazu importowanego do Rosji wynosi 200 USD za 1000 m3, co 4 razy przewyższa cenę gazu wydobywanego przez Gazprom). Dla Gazpromu przestało być też opłacalne wykorzystywanie turkmeńskiego gazu do realizacji zobowiązań eksportowych, głównie ze względu na spadek cen i popytu na tradycyjnych dla Rosji rynkach zbytu. W przyjętej w 2009 roku Strategii energetycznej Rosji do 2030 roku prognozowano na 2015 rok wzrost eksportu do państw b. ZSRR na poziomie 89 mld m3; tymczasem w ub.r. dostawy do krajów tego

obszaru spadły do najniższego od 2003 roku poziomu 48,1 mld m3 gazu rocznie (głównie ze względu na zmniejszenie eksportu na Ukrainę).

- Ostatnie problemy między Rosją a Turkmenistanem wpisują się w zmianę rosyjskiej strategii gazowej wobec Azji Centralnej, której elementem jest docelowo rezygnacja z zakupów gazu z państw regionu; znaczące ograniczenie wolumenu importu Gazprom zapowiadał już jesienią ub.r. Ilustracją zmiany strategii są też dane statystyczne, wskazujące na zmniejszanie wolumenu gazu importowanego z państw regionu, w szczególności z Turkmenistanu i Uzbekistanu (import turkmeńskiego gazu obejmował w 2008 roku 41–42 mld m3 gazu; w 2009 – 11–12 mld m3, a w tym roku ma objąć ok. 4 mld m3; w przypadku gazu uzbeckiego 10,5 mld m3 w 2007, 4,5 mld m3 w 2014, a według planów na 2015 rok – zaledwie 1 mld m3). Tym samym sektor gazowy przestaje pełnić rolę jednego z filarów współpracy Rosji z państwami Azji Centralnej.